

DOI: 10.31648/pl.7878

JOANNA CHŁOSTA-ZIELONKA

University of Warmia and Mazury in Olsztyn

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8057-1898>

e-mail: j.chlosta-zielonka@uwm.edu.pl

Ewa Zdrojkowska, *Kronikarz warmińsko-mazurski. Historie z dawnych lat podług miesięcy rozpisane*, Polskie Radio, Regionalna Rozgłośnia w Olsztynie „Radio” Olsztyn, Olsztyn 2022, ss. 212

W latach 2013–2020 olsztyńska dziennikarka Ewa Zdrojkowska prowadziła audycję *Kronikarz warmińsko-mazurski*, zapraszając do wypowiedzi na tematy związane z regionem historyków, literaturoznawców, kulturoznawców, muzealników, a także osoby, które swoją wiedzą wносиły cenne uzupełnienia do przedstawianych zagadnień. Celem autorki, nie po raz pierwszy skupiającej uwagę na dziejach regionu Warmii i Mazur, było przedstawienie historii mówionej, żywej, bo zawartej w barwnych relacjach rozmówców. Ma ona niemałe doświadczenie w tego typu audycjach. Oprócz *Kronikarza*, prowadziła już podobne cykle m.in. *Rozmówki polsko-polskie* (Zdrojkowska 2012), a także *Literacki atlas Warmii i Mazur* (Zdrojkowska 2020).

Tak jak wymienione audycje, także *Kronikarz warmińsko-mazurski* doczekał się swojej papierowej formy. Ponieważ w tym cyklu zostało nagranych ponad dwieście audycji, Zdrojkowska dokonała wyboru: „Postanowiłam poprzestać na dwunastu i poprzez dwanaście epizodów czy też fragmentów historii pokazać mieszkańców tej krainy: Prusów, Niemców, Warmiaków, Mazurów i osiedleńców. Katolików i ewangelików. Każda relacja osadzona jest w konkretnym miesiącu” (Zdrojkowska 2021: 4).

Powstała więc książka, na bazie kalendarza. Taka forma „kalendarzowej” publikacji ma swoją regionalną tradycję. „Kalendarze dla Warmiaków i Mazurów” tworzyła w dwudziestoleciu międzywojennym działaczka i badaczka mazurska Emilia Sukertowa-Biedrawina. Starła się przywrócić je także po wojnie, ale udało się wtedy wydać zaledwie kilka roczników. Pomysł na kalendarz, który ilustruje ważne dla Warmii i Mazur zdarzenia miał także Tomasz Śrutkowski, inicjator publikacji „Kalendarz Olsztyński”, wydawanej od 1998 roku, będącej oprócz tradycyjnego kalendarza almanachem wiedzy o społeczeństwie, historii, literaturze, kulturze, muzyce, sporcie Olsztyna i regionu.

W książce Ewy Zdrojkowskiej dwanaście miesięcy roku zostało wypełnionych fascynującymi historiami z przeszłości dalszej i bliższej, związanymi

z kolejnymi miesiącami. Bohaterami opowieści są przede wszystkim ludzie, ale obok nich krajobraz kulturowy, na który składają się ważne miejsca, przedmioty, zwyczaje. Jak mało kto dziennikarka potrafi dobrać odpowiednich rozmówców i zadać im właściwe pytania. W ten sposób powstały zapisy przypominające swoją formą gawędę, a zatem opowieść swobodnie płynącą własnym nurtem, z wieloma dygresjami, luźno, ale dostatecznie powiązaną, by zaciekawić czytelnika i przykuć jego uwagę. Ewa Zdrojkowska stworzyła klimat sprzyjający takim naturalnym opowieściom, wyczuła intencje rozmówców i wykorzystała ich skłonność do zwierzeń. Jej interlokutorzy przecież nie są przypadkowi. To najczęściej pasjonaci tematu, których licznych refleksji wprost nie można zatrzymać, co sprzyja właśnie gawędowej strukturze.

Jako pierwsze w *Kronikarzu* przywołane zostały zwyczaje kultywowane na Warmii w okresie początku Nowego Roku i karnawału, a więc głównie w styczniu. Reporterka, by je poznać, udała się z wizytą do Muzeum „Gazety Olsztyńskiej”, wysłuchać opowieści nieżyjącej już etnografki Elżbiety Karczarek o tańcach „na wysokie zboże” czy „na wysokie kartofle”, symbolizujących wysokość przyszłych plonów, o rogołach, czyli grupie przebierańców, chodzących po domach w okresie pomiędzy Wigilią a Trzema Królami i zwiastujących pomyślność, o codziennych karnawałowych zabawach, organizowanych w karczmie, w czasie których pito głównie piwo i zagryzano solonymi śledziami i pasztetową. Przy okazji dziennikarka przypomniała, że najwcześniej zwyczaje opisywał Gustaw Gizewiusz, następnie Augustyn Steffen, a po II wojnie Anna Szyfer i Jan Chłosta. Zbieraczami tutejszego folkloru po 1945 roku byli zaś m.in. Jan Lubomirski i Władysław Gębik, a także Alojzy Śliwa i Maria Zientara-Malewska.

Luty to miesiąc, w którym urodził się wspomniany wcześniej Alojzy Śliwa, postać dzisiaj już zupełnie nieznana. Przywołał ją w rozmowie z Ewą Zdrojowską Jan Chłosta¹, opierając się na obrazkach z młodości, kiedy to z panem Alojzym spotykał się niemal codziennie w redakcji „Słowa na Warmii i Mazurach” i ucinał z nim pogawędki o przeszłości. Z kolei inny rozmówca, Tomasz Śrutkowski, przypomniał o wrażeniu, jakie na czytelnikach zrobiły *Spacerki po Olsztynie* autorstwa Śliwy, wydane w 1967 roku (Śliwa 1967), a pokazujące nieznane wcześniej olsztyńsiakom, przedwojenne miasto. W rozmowie z Danutą Syrwid, kustoszem Domu „Gazety Olsztyńskiej”, omówione zostały zachowane rękopisy tego ludowego pisarza.

Okazją do rozważań o XIX-wiecznym problemie alkoholizmu była przypadająca na marzec rocznica śmierci inicjatora ruchu trzeźwości na Warmii, księdza Walentego Tolsdorfa. Opowiadają o nim historycy: Stanisław Achremczyk

¹ Jan Chłosta w 2021 roku wydał książkę poświęconą Alojzemu Śliwie (Chłosta 2021)

i Danuta Syrwid. Książd Tolsdorf był założycielem, silnie związanego z kościołem katolickim, towarzystwa wstrzemięźliwości i autorem jego statutu. Powstanie tego ruchu społecznego przyczyniło się do zmniejszenia pijaństwa wśród tu-tejszej ludności do tego stopnia, że w 1858 roku zanotowano spadek działających gorzelni na Warmii ze stu pięćdziesięciu ośmiu do jedenastu.

Do rozmowy o Andrzeju Samulowskim, ludowym poecie i działaczu war-mińskim, nazywanym przez miejscowych „naszym Tatkiem”, zaprosiła Ewa Zdrojkowska jego prawnuka Wojciecha. To w założonej przez Samulowskiego księgarni w podolsztyńskim Gietrzwałdzie ukazał się z datą 25 marca 1986 roku próbny, a także pierwszy kwietniowy oficjalny numer polskiej „Gazety Olsztyń-skiej”. Dom nieustraszonego działacza plebiscytowego do dzisiaj stoi w tym sa-mym miejscu, nieopodal gietrzwałdzkiego sanktuarium, a swoim polskim, po-wstałym jeszcze w XIX wieku, przypadkiem ocalałym, napisem „Księgarnia”, przypomina o ówczesnym upominaniu się o polskość tego regionu.

Z kolei majowa rocznica śmierci Andrzeja Samulowskiego, wnuka wspo-minanego wcześniej przodka, jest okazją do przedstawienia jego osoby i boga-tej twórczości malarskiej przez córkę Magdalenę i Grażynę Prusińską, kustosz-kę Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Dowiadujemy się z ich opowieści o nie-zwykle ciekawej jego drodze życiowej (ucieczce z Wehrmachtu, walce w kor-pusie Andersa, powrocie do Polski i późnych, ale intensywnych studiach w Kra-kowie) oraz artystycznych dokonaniach. To jego sgraffity: słoneczka i koniki war-mińskie, zdobią do dzisiaj olsztyńskie staromiejskie kamienice.

Czerwcowy zapis opowiada o założycielce Zgromadzenia Sióstr św. Katarzy-ny Dziewicy i Męczennicy, Reginie Portman. O tej bogatej mieszcze z XVI wie-ku, która opuściła rodzinny dom, poświęcając się chorym na dżumę, a w czerwcu 2000 roku stała się patronką Braniewa, opowiadają siostry ze zgromadzenia.

Lipiec związany jest z datą urodzin Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza, ję-zykoznawcy, tłumacza, nauczyciela i pastora. Przyszedł on na świat w Olsztynku 19 lipca 1764 roku. Ewa Zdrojkowska przywołuje jego znakomitą postać i wraz z rozmówcami, profesorami Stanisławem Achremczykiem i nieżyjącym Grze-gorzem Białuńskim, upomina się o odkrywanie i nagłośnienie jego dziedzictwa, a także napisanie nowej biografii tego pracowitego badacza. Wśród wielu doko-nań ma on na swoim koncie, zdaniem prof. Białuńskiego, największe dzieło, jed-no z najwybitniejszych pozycji polskiej leksykografii, *Dokładny niemiecko-polski słownik*, którego pierwsza część ukazała się w 1822 roku, a po raz pierwszy w ca-łości wydany został w Królewcu w 1835 roku.

Sierpień przynosi opowieść o Karolu Małłku. O tym kim był i jak przebiega-ły jego koleje życiowe mówią Tadeusz Baryła, Stanisław Achremczyk i Zbigniew

Chojnowski. Małłek przeżył obie wojny światowe, podczas pierwszej walczył na froncie, w czasie drugiej musiał się ukrywać. Spotykały go wielokrotnie dziejowe kryzysy, z których najtrudniejszy związany był z powojennym exodusem ludności mazurskiej. Chciał im pomóc jak umiał, stąd powstała idea, ostatecznie nieskutecznego memoriału do PKWN – i pomysł na uniwersytety ludowe. Jeden z nich stworzył w Rudziskach Pasymskich i pracował tam z tutejszą młodzieżą, nieznającą języka polskiego, chcąc zasymilować ją z Polakami, zaprosić do współpracy, pokazać możliwość odnalezienia swojego miejsca w nowej rzeczywistości geopolitycznej. Pytanie „czy przegrał swoją sprawę?” pozostało otwarte.

Ewa Zdrojkowska przy okazji września przypomina postać związaną z historią Prusów. To właśnie w tym miesiącu odbyło się drugie, tzw. wielkie powstanie pruskie, w którym Herkus Monte odegrał główną rolę. Opowiadają o nim miłośnicy historii Alicja Dobrosielska i Jerzy Necio, wiążąc jego losy z postacią Mickiewiczowskiego Konrada Wallenroda. Herkus Monte, zdradzony, został skrycie zamordowany i ukrzyżowany. Wyobrażeniem tego zdarzenia jest słuchowisko radiowe olsztyńskiego dziennikarza Aleksandra Krempecia *Stabis Lauks*, oparte na zapisie kronikarza krzyżackiego Piotra z Dusburga z XIV wieku.

To właśnie 31 października 1517 Marcin Luter ogłosił tezy, które zapoczątkowały zmiany w doktrynie Kościoła, reformację. Największa zmiana łączyła się z używaniem w czasie nabożeństwa języka narodowego zamiast łaciny. O rozwoju protestanckich Prus Książęcych opowiada Janusz Małłek, a także Rejnold Kuchn, kustosz Muzeum Reformacji Polskiej w Mikołajkach. Ten ostatni prezentuje cenne zbiory muzeum: biblie, postylle, kancjonały, katechizmy, a wśród nich *Kancjonał Mazurski ks. Jerzego Wasiańskiego z 1741 roku*, będący zbiorem pieśni, śpiewnikiem i kwintesencją sposobu wypowiedzania wiary przez luteran: poprzez śpiew. Do cennych eksponatów należy także Biblia w przekładzie ks. Marcina Lutra z 1872 roku.

W listopadzie 1906 roku urodził się Feliks Murawa. Ten przedwojenny dziennikarz związał swoje losy z Olsztynem po 1945 roku, włączając się w organizację powojennej rzeczywistości, pracując w Wydziale Osiedleńczym i tworząc Spółdzielnię Wydawniczą „Zagon”. Przejęty sprawą pojednania Warmiaków i Mazurów z ludnością napływową napisał m.in. znamienity wiersz *Do moich braci Warmiaków i Mazurów*. Nie mogąc odnaleźć się w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej, zachował honor i odsunął się od spraw publicznych. O tym, że warto o Feliksie Murawie pamiętać, przekonują jego syn Wojciech, żona Danuta i literaturoznawczyni Joanna Chłosta-Zielonka, która opracowała jego wspomnienia².

² Wspomnienia Feliksa Murawy znajdują się w antologii pt. *Szukanie ojczyzny. Antologia wspomnień mieszkańców Warmii i Mazur o latach powojennych* (Chłosta-Zielonka, 2014).

O niemieckim pisarzu, Hansie Hellmucie Kirście, urodzonym 5 grudnia 1914 roku w Ostródzie, przypominają przewodnik Piotr Lisowski, Wojciech Gudaczewski z Ostródzkiego Stowarzyszenia Kulturowego, a także Jan Chłosta, autor szkicu o jego twórczości. Wszyscy zwracają uwagę na autobiograficzne tło fabuł powieści Kirsta, pokazujących przedwojenną Ostródę i rozślawiającym to miasto i jego okolice. Niewiele osób wie, że od 1960 roku pisarz przekazywał tantiemy ze swoich książek do dyspozycji socjalnych Izraela i Polski na pomoc sierotom wojennym.

Książka Ewy Zdrojkowskiej jest niezastąpioną formą popularyzacji wiedzy o przeszłości. Utrwalone w gawędowych opowieściach fakty, niezwykle trafnie charakteryzują region Warmii i Mazur. Przypominają, do jakich postaci nawiązują określone miejsca (jak Olsztynek, Ostróda czy Mrągowo), co należy wiedzieć o mijanych budynkach (księgarnia w Gietrzwałdzie). Zwracają uwagę na jego wielokulturowość, tak często pomijaną w publicznym dyskursie. Wciąż przecież społeczeństwo regionu stanowią potomkowie Mazurów i Warmiaków, ich wnukowie i prawnukowie, do których zalicza się także autorka tej recenzji, ale również osadnicy, ci „co przybyli”, według słów warmińskiej poetki Marii Zientary-Malewskiej. Są regiony, które potrafią pielęgnować swoje dziedzictwo i należy sobie życzyć, aby ta praca wspomogła także ten cel, realizowany w olsztyńskim środowisku.

Bibliografia

- Chłosta Jan (2021), *Był Polakiem w słowie i czynie... Nad biografią Alojzego Śliwy 1885–1969*, Olsztyn.
- Chłosta-Zielonka Joanna (2014), *Szukanie ojczyzny. Antologia wspomnień mieszkańców Warmii i Mazur o latach powojennych*, Olsztyn.
- Śliwa Alojzy (1967), *Spacerki po Olsztynie*, Olsztyn.
- Zdrojkowska Ewa (2012), *Rozmówki polsko-polskie. Wywiady radiowe*, Olsztyn.
- Zdrojkowska Ewa (2020), *Literacki atlas Warmii i Mazur*, Olsztyn.
- Zdrojkowska Ewa (2022), *Kronikarz warmińsko-mazurski. Historie z dawnych lat podług miesięcy rozpisane*, Olsztyn.